

## GROTESKA MROŻKA W „GROTESCE“

Męczeństwo Piotra Ohey'a ma za temat „coś w rodzaju dramatu jednostki, osaczonej przez nadmierne uroszczenia społeczności zorganizowanej“ — tak określa Flaszyn ostatnią sztukę Sławomira Mrożka, wystawioną w krakowskiej „Grotesce“ w inscenizacji Zofii Jarek. Krytycy zauważają przy tym, że „Mroźkowa poetyka stanowi świę-

tny materiał dla... „teatru masek“. Postacie Mroźka to za dużo dla lalek, za mało zaś na teatr normalny. I rzeczywiście maski zaprojektowane przez Mikulskiego są najmocniejszą stroną spektaklu. Zawodzą jednak aktorzy, którzy zamiast beznamytnie podawać tekst niepotrzebnie wygrywają go tonalnie.



„TEATR“ Nr 8 15-30.08.1960.